

POSTANOWIENIE

Dnia 4 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 czerwca 2014 r.
sprawy **J. J.**,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 16 października 2013 roku,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 maja 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazaną J. J.**

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy okazała się być bezzasadna w stopniu oczywistym.

W kasacji zarzucono mające istotny wpływ na jego treść, rażące naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

I. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu sformułowanego w apelacji obrońcy zarzutu uchybienia przez Sąd *meriti* norm art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. oraz art. 201 k.p.k. i w konsekwencji nieuzasadnionym zaakceptowaniu niewłaściwego sposobu procedowania tegoż Sądu, który za podstawę swojego rozstrzygnięcia przyjął dowód z opinii biegłego ds. techniki samochodowej i ruchu drogowego, które to opracowanie było niepełne i niejasne, co uzasadniało dopuszczenie dowodu bądź to z opinii uzupełniającej bądź też nowej opinii biegłego;

II. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. oraz art. 366 § 1 k.p.k. przez dokonanie dowolnych ustaleń w zakresie tzw. przyczynienia się do zaistniałego wypadku zarówno pokrzywdzonych jak i kierującego pojazdem marki Volvo, podczas gdy Sąd *ad quem* jak i Sąd *a quo* nie dysponowały materiałem dowodowym, który pozwoliłby na dokonanie ustaleń w tym zakresie, albowiem stanowiące podstawę obu rozstrzygnięć opracowanie biegłego mgr inż. K. F. nie pozwalało rozstrzygnąć czy przekroczenie przez kierującego pojazdem marki Volvo prędkości administracyjnie dozwolonej o 20 km/h, miało wpływ na zmniejszenie skuteczności wykonywanego przez skazaną manewru wyprzedzania, a także późniejszych manewrów obronnych, a nadto nie mogło stanowić podstawy ustaleń w zakresie zwiększenia ryzyka nastąpienia śmiertelnego skutku, jako konsekwencji niezapięcia przez pasażerów pojazdu marki Audi, pasów bezpieczeństwa;

III. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. przez zaakceptowanie niewłaściwego sposobu procedowania Sądu I instancji w zakresie dokonanej oceny materiału dowodowego i w konsekwencji, mimo istniejących w tej materii wątpliwości, przyjęcie na niekorzyść skazanej, iż znała właściwości pojazdu, który prowadziła, a zatem miała świadomość, że wykonanie manewru wyprzedzania samochodu marki Volvo, może zagrażać innym uczestnikom ruchu drogowego, podczas gdy pojazd ten nie był w pełni przystosowany do jazdy po szosie, albowiem przede wszystkim był dodatkowo obciążony, a także posiadał niewłaściwe do nawierzchni - ogumienie, co uniemożliwiało osiągnięcie prędkości wyższej od 110 km/h, o czym J. J. nie wiedziała i czego prowadząc Toyotę Land Cruiser na niedługim dystansie, nie mogła stwierdzić, a co wydatnie przyczyniło się do zaistniałego skutku;

- co w konsekwencji doprowadziło do co najmniej przedwczesnego stwierdzenia, że J. J. swoim zachowaniem umyślnie naruszyła wskazane w art. 3 ust. 1, art. 19 ust. 1. art. 20 ust. 3 pkt 1d i art. 24 ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, zasady ruchu drogowego, a zatem do utrzymania w mocy rażąco niesprawiedliwego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, albowiem opierającego się na materiale dowodowym, który nie pozwalał dokonać rekonstrukcji

przedmiotowego wypadku i prawidłowo ukształtować wysokość orzeczonej wobec niej kary, tj. uchybieniem normom art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie orzeczenia Sądu Okręgowego oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania .

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zacząć należy od tego, że zarzuty kasacji tylko pozornie odnoszą się do poprawności kontroli odwoławczej Sądu Apelacyjnego, w istocie zaś mają na celu powtórny weryfikację dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Żaden z tych zarzutów nie okazał się trafny.

Zarzut z pkt I kasacji jest zarzutem nierzetelnym, a nadto nieprawdziwym. Skarżący zarzuca nienależyte rozpoznanie zarzutu apelacji dotyczącego niejasności i niepełności opinii biegłego, gdy tymczasem zarzut ten (pkt 1d apelacji) ograniczał się do kwestii przyczynienia się kierowcy ciągnika Volvo do powstania wypadku, będącego przedmiotem postępowania. W zakresie, w jakim wymagało tego rozpoznanie omawianego zarzutu apelacji, Sąd Apelacyjny wywiązał się ze swej roli wzorowo, obszernie analizując kwestię przyczynienia się wspomnianego kierowcy do wypadku, na s. 10 i następnych uzasadnienia wyroku. Sąd ten poprawnie doszedł do wniosku, prędkość z jaką poruszał się wyprzedzany ciągnik nie może być traktowana jako okoliczność umniejszająca winę skazanej, gdyż decydując o rozpoczęciu manewru wyprzedzania winna ona ocenić całokształt sytuacji na drodze, w tym prędkość tego ciągnika Volvo, i to niezależnie od tego, czy przekraczała dopuszczalną administracyjnie, czy też nie.

Także stanowisko Sądu Apelacyjnego w kwestii rzekomego przyczynienia się pokrzywdzonych (podróżujących na tylnej kanapie Audi A4) do wystąpienia skutków śmiertelnych przez niezapięcie pasów bezpieczeństwa (do czego odnosi się zarzut w pkt II kasacji) było poprawne (s. 12 uzasadnienia wyroku SA). Trafnie wskazał Sąd Apelacyjny, że pasy bezpieczeństwa nie dają gwarancji uniknięcia poważnych obrażeń ciała czy śmierci, a w niektórych sytuacjach same skutkować mogą wystąpieniem poważnych obrażeń. W realiach przedmiotowej sprawy ustalenie tego, jakie mogły być skutki wypadku, gdyby pokrzywdzone na tylnej

kanapie Audi A4 miały zapięte pasy bezpieczeństwa, było niemożliwe, ale – co ważniejsze – zbędne, gdyż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, niezapięcie pasów przez pokrzywdzonego, nie ekskulpuje sprawcy wypadku drogowego, w sytuacji gdy śmierć ofiary była normalnym, typowym następstwem zachowania się sprawcy, jak w przedmiotowej sprawie (zob. postanowienie SN z dnia 15 listopada 2007 r., II KK 370/06, OSNwSK 2007, poz. 2587).

Oczywiście bezzasadny okazał się też zarzut z pkt III kasacji. To, czy skazana zdążyła poznać przed wypadkiem właściwości jezdne pojazdu, w tym jego obciążenia czy stan ogumienia, nie może wpływać na uniknięcie przez nią odpowiedzialności za naruszenie reguł bezpieczeństwa i spowodowanie wypadku. Niewielkie doświadczenie w prowadzeniu pojazdu terenowego czy też nieznanomość jego możliwości jezdnych, winny skłaniać skazaną do tym większej ostrożności na drodze i staranniejszej oceny ryzyka podejmowanych manewrów. Z tych oczywistych powodów zarzut ten nie mógł być skuteczny.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.